

UZASADNIENIE

W dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 w T. na ul. (...), strażnik miejski Z. S. ujawnił wykroczenie z art. 92§1 kw, polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju”, przez kierującego pojazdem M. o nr rej. (...). W toku czynności wyjaśniających Straż Miejska w T. ustaliła, że samochód M. o nr rej. (...) stanowi własność S. Z. i F. M.. W związku z tym, Straż Miejska zwróciła się do S. Z. jako współwłaścicielki pojazdu o wskazanie, kto był kierującym pojazdem M. o nr rej. (...) w chwili popełnienia wykroczenia w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 w T. na ul. (...). S. Z. wskazała, że kierującym przedmiotowym pojazdem w czasie i miejscu popełnienia wykroczenia mógł być F. M.. W ślad za tym, zwrócono się do drugiego ze współwłaścicieli pojazdu M. o nr rej. (...) - F. M. - z analogicznym zapytaniem jak wobec S. Z., które ten odebrał 1 kwietnia 2017r. Jednocześnie w przesłanych formularzach poproszono, o ile nie jest możliwe wskazanie konkretnej osoby kierującej pojazdem w miejscu i czasie popełnienia wykroczenia, o wskazanie kręgu osób, które mogły kierować pojazdem, ze wskazaniem danych personalnych tych osób i adresów ich miejsca zamieszkania. W dniu 13 kwietnia 2017r. do Straży Miejskiej w T. wpłynęło pismo F. M., w którym nie wskazał osoby lub osób, które mogły użytkować pojazd M. o nr rej. (...), w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 na ul. (...) w T.. Oświadczył jedynie: „powierzyłem do używania z wyprzedzeniem pojazd takim osobom jak: członkowie rodziny, współpracownicy i członkowie ich rodzin bez konieczności informowania mnie o tym w konkretnych dniach, godzinach i sytuacjach”.

(dowód: notatka urzędowa k. 1,

dokumentacja fotograficzna k. 2,

umowa sprzedaży samochodu k. 6,

oświadczenie k. 9,

zawiadomienie k. 11,

pismo F. M. k. 13-14v

- ujawnione e-protokół czas nagrania 00:22:25 k. 62)

F. M. jest zatrudniony w (...) S.A. w B. jako inżynier instruktor. Odmówił podania wysokości osiągniętych dochodów. Jest rozwiedzony, bezdzietny i nie ma żadnych osób na utrzymaniu. Nie leczył się psychiatrycznie i nie był uprzednio karany.

(dowód: dane osobopoznawcze k. 62)

Obwiniony przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 14 lutego 2017r. Straż Miejska ujawniła faktycznie nieprawidłowo zaparkowany pojazd. Po około miesiącu otrzymał wezwanie od straży, na które złożył pisemne wyjaśnienia, a które nie zostały przez straż uwzględnione. Zazaczył, że straż skierowała sprawę do sądu, pomimo że nie podjęła czynności zmierzających do wyjaśnienia, kto faktycznie był sprawcą wykroczenia polegającego na nieprawidłowym zaparkowaniu pojazdu. Dodał, że Straż Miejska była w posiadaniu umowy sprzedaży samochodu, z której wynikało, że pojazd w chwili wykroczenia miał dwóch współwłaścicieli. Jednak nie podejmując odpowiednich czynności, „z automatu” założyła, że sprawcą wykroczenia był obwiniony. F. M. przyznał, że na podstawie przedłożonych przez niego dokumentów Straż Miejska nie była w stanie ocenić, kto w dniu 14 lutego 2017r. ok. godz. 17:30 użytkował wspólny pojazd, a jedynie kto był współwłaścicielem tego pojazdu. Wskazał, że nic mu nie wiadomo, czy w stosunku do drugiego współwłaściciela pojazdu straż podjęła jakiegokolwiek czynności. Obwiniony wyjaśnił, że nie wskazał Straży Miejskiej osoby, której użyczył lub powierzył pojazd do kierowania, ponieważ nie miał takiego obowiązku. Po przytoczeniu na rozprawie przez Sąd treści przepisu art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, z którego wynika ciężący na właścicielu lub posiadaczu pojazdu obowiązek, F. M. stwierdził,

że Straż Miejska nie miała prawa żądać od niego takich informacji, ponieważ przepis ten nie mówi o współwłaścicielu, a o właścicielu pojazdu. Na zakończenie obwiniony podał, że nie wskazał osoby czy osób, które mogły użytkować pojazd M. w czasie i miejscu wskazanym przez Straż Miejską w T., ponieważ nie pamiętał kto mógł ten pojazd używać. Nadto – jak uznał - nie chciał przypadkowo oskarżyć niewinnej osoby, a nie miał obowiązku prowadzenia rejestru osób, którym pojazd użyczył.

Okolicznościami bezspornymi w sprawie są ujawnienie przez strażnika miejskiego wykroczenia polegającego na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju”, przez kierującego pojazdem M. o nr rej. (...) w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 w T. na ul. (...) oraz to, że wskazany samochód w dacie ujawnienia tego wykroczenia stanowił współwłasność S. Z. i F. M.. Nadto, okolicznością przyznaną przez samego obwinionego było nieudzielenie przez niego, na żądanie Straży Miejskiej w T., informacji komu użyczył lub powierzył do kierowania pojazdem M., będący jego własnością w dacie i miejscu wykroczenia, popełnionego przez kierującego tym pojazdem.

Sąd nie podzielił jednak twierdzeń obwinionego, iż Straż Miejska nie miała prawa żądać od niego informacji dotyczących kierującego pojazdem, a on sam nie miał również takiego obowiązku.

Zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017r. poz. 1260 ze zm.) w ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego w zakresie, o którym mowa w ust. 2 (uprawnienie do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec uczestnika naruszającego przepisy o zatrzymaniu lub postoju pojazdów), strażnicy miejscy są upoważnieni do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Uwzględniając powyższe, brak podstaw do zakwestionowania prawidłowości działań Straży Miejskiej w T. zmierzających do ustalenia osoby kierującej pojazdem M. o nr rej. (...) w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 w T. na ul. (...), która nie zastosowała się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju”. Oskarżyciel nie mając wiedzy, kto był użytkownikiem przedmiotowego pojazdu, zwrócił się najpierw do jednego ze współwłaścicieli pojazdu - S. Z., a następnie po otrzymaniu oświadczenia, że osobą kierującą mógł być drugi ze współwłaścicieli - F. M., pismem z dnia 15 marca 2017r. wystąpił z wezwaniem do obwinionego o podanie danych kierującego pojazdem w dacie popełnienia wykroczenia. Obwiniony wprawdzie w dniu 13 kwietnia 2017r. złożył do Straży Miejskiej w T. pisemne wyjaśnienia, jednak nie wskazał w nich osoby lub osób, które mogły kierować pojazdem M. o nr rej. (...) w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 na ul. (...) w T., ograniczając się do ogólnikowego wskazania, że osobami tymi mogli być członkowie rodziny, współpracownicy i członkowie ich rodzin. Nie sposób jednak przyjąć, by wyjaśnienia obwinionego czyniły zadość obowiązkowi spoczywającemu na nim jako na właścicielu pojazdu, a wynikającemu z treści art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017r. poz. 1260 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy, przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, że podmiotami zobowiązanymi do udzielenia żądanej przez Straż Miejską w T. informacji byli zarówno S. Z., jak i obwiniony. Oboje bowiem, w dacie popełnienia przez kierującego pojazdem M. o nr rej. (...) wykroczenia, byli właścicielami tego pojazdu. Nie można zgodzić się z twierdzeniem obwinionego, iż obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 powołanej ustawy go nie dotyczył, bo przepis nie odnosi się do współwłaściciela a do właściciela pojazdu. Współwłasność bowiem jest czymś innym jak prawem własności przysługującym niepodzielnie więcej niż jednej osobie jednocześnie – art. 195 Kodeksu cywilnego. Dlatego obwiniony winien wskazać, tak jak to uczyniła S. Z., osobę, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 14 lutego 2017r. stanowiący jego własność, względnie wskazać z imienia i nazwiska wszystkie osoby, które potencjalnie mogły używać w tym czasie jego samochód. Zasłanianie się niepamięcią w sytuacji wpływu miesiąca i dwóch tygodni od dnia wykroczenia do dnia otrzymania wezwania ze straży miejskiej oraz w kontekście kategorycznego obowiązku nałożonego na właściciela pojazdu przez ustawodawcę, który musi wiedzieć komu użyczył pojazd, nie może zasługiwać na uwzględnienie. Argument, że obwiniony nie spełnił żądania, gdyż nie chciał przez przypadek „oskarżyć niewinnej osoby” również nie może powodować wyłączenia jego odpowiedzialności. Obwiniony miał przecież podać osobę, której użyczył pojazd, a nie wskazać, kto dopuścił się wykroczenia. To rolą oskarżyciela byłoby ustalenie czy wskazana przez obwinionego osoba, która w tamtym czasie użytkowała jego pojazd, był kierowcą

pojazdu M. o nr rej. (...), który nie zastosował się do znaku drogowego B-35 „zakaz postoju” na ul. (...) w T., w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30. Uwzględniając powyższe, Sąd nie dał wiary argumentacji przedstawionej przez obwinionego w złożonych wyjaśnieniach, albowiem nie znajdują one oparcia nie tylko w przepisach prawa, ale także w zasadach logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd uznał za wiarygodny zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dołączonych do akt dokumentów tj. notatki urzędowej k. 1, dokumentacji fotograficznej k. 2, umowy sprzedaży samochodu k. 6, oświadczenia k. 9 i zawiadomienia k. 11, albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne osoby, po przeprowadzeniu stosownych czynności oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami, a nadto żadna ze stron nie zakwestionowała ich autentyczności.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu wina obwinionego w zakresie popełnienia czynu zarzucanego mu z art. 96§3 kw została wykazana.

Sąd przyjął, że działanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 96§3 kw, penalizującego zachowanie tego, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Nie ulega wątpliwości, iż będąc współwłaścicielem pojazdu marki M. o nr rej. (...) poprzez nieudzielenie w dniu 13 kwietnia 2017r. Straży Miejskiej informacji, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 14 lutego 2017r. ok godz. 17.30 na ul. (...) w T., obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 96§3 kw. Obowiązek ten wynika, jak wskazano powyżej z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2017r. poz. 1260 ze zm.).

Uznając obwinionego F. M. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 96§3 kw, Sąd wymierzył mu karę 200 złotych grzywny. W ocenie Sądu kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy. Sąd uznał również, iż kara ta jest wystarczająca do osiągnięcia wobec obwinionego celów zapobiegawczych i wychowawczych, a także spełni potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd przy wymiarze kary wziął pod uwagę również sytuację osobistą obwinionego, który wprawdzie odmówił podania wysokości osiąganych dochodów w zakładach (...) S.A. w B., jednak nie posiada żadnych osób na utrzymaniu.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 zł tytułem opłaty sądowej oraz obciążył go wydatkami postępowania w łącznej kwocie 120 zł. Zgodnie z art. 616 kpk w zw. z art. 121§1 kpw i art. 119§1 kpw, w razie skazania od obwinionego sąd zasądza opłatę na rzecz Skarbu Państwa, zryczałtowane wydatki i należności, o których mowa w art. 118§1 pkt 1 i 2 kpw, na rzecz odpowiednio Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Wysokość opłat określona jest w ustawie z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983r. Nr 49 poz. 223 ze zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 cytowanej ustawy, skazany w pierwszej instancji na karę grzywny obowiązany jest uiścić opłatę w wysokości 10%, nie mniej jednak niż 30 złotych. Z kolei wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania określa rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017r. poz. 2467). §2 rozporządzenia stanowi, że wysokość zryczałtowanych wydatków ponoszonych w toku czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia wynosi od jednego obwinionego 20 złotych, natomiast zgodnie z §3 pkt 1 - wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji wynosi w postępowaniu zwyczajnym 100 złotych. Biorąc powyższe pod uwagę oraz wobec braku przesłanek wynikających z art. 624§1 kpk w zw. z art. 121§1 kpw, Sąd postanowił obciążyć obwinionego kosztami postępowania.